

Sygn. akt I ACa 1404/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2023 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący: sędzia SA Wiesława Kuberska (spr.)**

**Sędziowie: SA Wincenty Ślawski**

**SA Jacek Świerczyński**

Protokolant: Bartosz Kędziora

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2023 r. w Łodzi na rozprawie

**sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

**przeciwko S. K. i A. K.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji obu stron**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu**

**z dnia 12 kwietnia 2022 r. sygn. akt I C 732/20**

**I. z apelacji pozwanych zmienia zaskarżony wyrok na następujący:**

**„1. oddala żądanie główne;**

**2. z żądania ewentualnego zasądza od S. K. i A. K. na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty po 12.536,04 (dwanaście tysięcy pięćset trzydzieści sześć 04/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;**

**3. oddala żądanie ewentualne w pozostałym zakresie;**

**4. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania.”**

**II. oddala w pozostałej części apelację pozwanych i w całości apelację powoda;**

**III. znosi pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt I ACa 1404/22**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 12 kwietnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu, w sprawie z powództwa (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. przeciwko S. K. oraz A. K. o zapłatę, zasądził od obojga pozwanych na rzecz powoda kwoty po 35.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (pkt 1, 2), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 3), a także zasądził od pozwanych

solidarnie na rzecz powoda kwotę 6.333 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (pkt 4).

(wyrok – k. 273)

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na ustaleniach, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne.

Z ustaleń tych wynikało, że pozwani w dniu 24 września 2008 r. zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą w W., którego następcą prawnym jest powód (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu na cele mieszkaniowe E.. Bank udzielił pozwanym kredytu w kwocie 70.000 zł denominowanego (waloryzowanego) w walucie (...), na okres 360 miesięcy od 24 września 2008 r. do 14 września 2038 r. Kredyt przeznaczony był na dokończenie budowy domu mieszkalnego położonego w (...), gmina K..

Zgodnie z § 4 ust. 1 i 1a umowy uruchomienie kredytu miało nastąpić jednorazowo w terminie do 24 września 2008 r., w formie przelewu na rachunek kredytobiorców założony w (...) Bank S.A. Kredyt wykorzystywany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu.

W myśl § 8 ust 1 i 2 umowy oprocentowanie kredytu w całym okresie kredytowania jest zmienne i stanowi sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży banku w wysokości 2,20 punktów procentowych. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosi 4,95% w stosunku rocznym i jest równe stawce odniesienia, którą jest stawka rynku pieniężnego LIBOR 3M. Zgodnie

z § 8 ust. 11 umowy całkowity koszt kredytu w dniu zawarcia umowy wynosi 65.568,65 zł.

Zgodnie z § 9 ust. 2 i 6 umowy wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona jest w (...). Spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest

w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości ww. kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu. Wysokość należnych odsetek określana jest w (...). Spłata należnych odsetek dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu należnych odsetek według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie

z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu spłaty. Wysokość należnych odsetek w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w banku w dniu spłaty.

Zabezpieczeniem spłaty kredytu jest hipoteka umowna kaucyjna do kwoty 140.000 zł, cesja na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia budowy domu jednorodzinnej od ognia i innych zdarzeń losowych.

W dniu 30 września 2008 r. pozwani otrzymali z tytułu zaciągniętego kredytu kwotę 70.000 zł, która po przeliczeniu stanowiła równowartość 33.608,61 CHF, kurs uruchomienia transzy 2, (...). W okresie od 14 października 2008 r. do 16 stycznia 2018 r. pozwani dokonali na rzecz powoda wpłat w kwocie 43.977,92 zł.

Pismem z 1 marca 2018 r. pozwani poinformowali bank, że nie są w stanie spłacać kredytu, że nieruchomości w S. została zlicytowana, a uzyskana kwota ze sprzedaży nieruchomości zostanie złożona do depozytu sądowego do czasu uzyskania przez bank stosownego tytułu wykonawczego uprawniającego bank do podjęcia środków ze sprzedaży nieruchomości.

Pismem z 16 marca 2018 r. wezwano pozwanych do zapłaty zadłużenia w kwocie 217,63 CHF.

Pismem z 18 maja 2018 r. powód wypowiedział pozwanym umowę i wezwał ich do spłaty całej wierzytelności w kwocie 24.431,87 CHF.

Postanowieniem z 5 lipca 2018 r. Sąd Rejonowy w Krotoszynie zatwierdził projekt planu podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości.

Pismem z 24 kwietnia 2019 r. powód wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 100.272,69 zł.

Pismem z 27 lipca 2018 r. powód poinformował pozwanych, że uzyskał informację o sprzedaży licytacyjnej nieruchomości i poinformował ich o możliwości zawezwania do próby ugodowej celem minimalizacji kosztów.

Pozwani zaciągnęli kredyt w celu wykończenia budowy domu mieszkalnego. Pozwani nie negocjowali z bankiem warunków umowy, podpisali przygotowany im przez pracownika banku gotowy dokument umowy kredytu. Pozwani nie otrzymali projektu umowy do wglądu przed podpisaniem umowy. Pozwani nie zostali poinformowani o sposobie ustalania kursu waluty, na podstawie którego dokonywano przeliczeń rat kredytu. Pracownik banku przekonywał pozwanych, że kredyt we frankach szwajcarskich jest korzystną ofertą, zaś frank szwajcarski jest stabilną walutą, a jego kurs może zmienić się nieznacznie. Pozwanym nie przedstawiono symulacji, jak rata kredytu i saldo kredytu będą się zmieniać wraz ze zmianą kursu waluty. Pozwani przy zawieraniu umowy kierowali się tym, że rata kredytu zaoferowanego im przez (...) Bank była dużo niższa od raty kredytu złotowego w innych bankach.

W chwili zawierania umowy pozwani nie mieli wiedzy, że są obciążeni nieograniczonym ryzykiem kursowym, a kurs franka szwajcarskiego może wzrosnąć dwukrotnie oraz że z tego powodu rata kredytu wzrośnie o kilkaset złotych. Doradca kredytowy nie wyjaśnił pozwanym na czym polega mechanizm indeksacji. Pozwani uważali, że bank jest instytucją godną zaufania, która nie zaoferowałaby im nieuczciwego produktu. Pozwany prowadził działalność – usługi ślusarskie, miał zobowiązania do spłaty, zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne z nieruchomości celem zaspokojenia zadłużenia.

W okresie przed oraz po zawarciu umowy kredytu dochodziło do zmian kursu franka szwajcarskiego w relacji do złotego polskiego. W okresie kredytowania zdarzało się, że kurs franka był wyższy o ponad 100% w porównaniu z kursem z dnia uruchomienia transz kredytu.

Pozwani od września 2008 r. do 16 stycznia 2018 r. spłacili powodowi kwotę 43.977,92 zł stanowiącą 12.570,72 CHF.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w zakresie roszczenia ewentualnego, nie mając wątpliwości co do tego, że postanowienia łączącej strony umowy przewidujące mechanizm indeksacji (§ 2 ust. 1 i 2, § 4 ust. 1a, oraz § 9 ust. 2 i 6) spełniały wymogi abuzywności w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Przede wszystkim w ślad za domniemaniem z art. 385<sup>1</sup> § 3 zd. 2 k.c. jako postanowienia wynikające z wzorca umownego, którym posłużył się bank, nie zostały one indywidualnie uzgodnione z pozwanymi, jako konsumentami, pozbawiając pozwanych wpływu na ich treść. Po drugie zaś postanowienia te kształtowały prawa i obowiązki pozwanych w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Bank, wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez siebie tabelach, przyznał sobie bowiem prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu i wysokości całej wierzytelności poprzez wyznaczenie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego (rozumianego jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej), czym zachwiał równorzędność stron umowy. Ta nieprecyzyjność, istotna szczególnie przy długotrwałym związaniu stron stosunkiem obligacyjnym, stwarzała natomiast stan wykraczający poza zwykłe ramy ryzyka przedsięwzięcia i narażała pozwanych na oddziaływanie czynników trudnych do obiektywnego zweryfikowania. O poziomie swego zadłużenia pozwani tak naprawdę dowiadywać się mieli każdorazowo po ściągnięciu wyliczonej przez bank raty z rachunku bankowego, a charakter udzielanych im informacji nie był skonkretyzowany na tyle, żeby pozwani wiedzieli, że po wielu latach regularnej spłaty kredytu będą mieli do spłaty dużo więcej niż otrzymali.

Doszło zatem w konsekwencji do nierównomiernego rozkładu praw

i obowiązków stron przy uprzywilejowaniu podmiotu profesjonalnego, mającego pozycję ewidentnie silniejszą w nawiązanym stosunku.

Okoliczności rozpatrywanej sprawy, w ocenie Sądu, nie pozwalały stwierdzić możliwości obowiązywania przedmiotowej umowy bez postanowień uznanych za abuzywne. Postanowienia te, określając oparty na ryzyku kursowym mechanizm indeksacji, determinowały charakter umowy oraz fakt jej zawarcia, stanowiły jej essentialia negotii, bez których umowa nie mogłaby funkcjonować. Wyeliminowanie ryzyka kursowego w takich warunkach byłoby równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy (z kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły, nieindeksowany kredyt złotowy, oprocentowany wg stawki powiązanej ze stawką LIBOR), że należałoby ją uznawać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu.

Oznacza to, że stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowień poskutkowało nieważnością przedmiotowej umowy i uzasadniało zasądzenie dochodzonej pozwem kwoty 70.000 zł (po 35.000 zł od każdego z pozwanych) na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. wraz z odsetkami naliczanymi od dnia uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy przyjął, że unieważnienie umowy wywoła swój skutek dopiero z chwilą uprawomocnienia się wyroku, zatem dopiero w dniu następnym pozwani będą znajdować się w zwłoce ze spełnieniem świadczenia pieniężnego.

Dodatkowo o nieważności umowy świadczył fakt, że naruszyła ona dyspozycję art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, gdyż kwota kredytu nie została dokładnie w niej oznaczona, przez co spłata kredytu miała nastąpić w wysokości ustalonej po zawarciu umowy, w terminie późniejszym i to

w sposób jednostronnie określony tylko przez jedną stronę - bank, co narusza treść art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. oraz art. 353 § 1 k.c.

Nie znalazł przy tym akceptacji Sądu podniesiony przez powoda zarzut potrącenia, bowiem wierzytelność, z którą miała zostać potrącona wierzytelność pozwanych nie była w momencie złożenia zarzutu potrącenia wymagalna.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu był art. 100 zd. 1 k.p.c.

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 283 – 292)

***Powód zaskarżył opisany wyrok w pkt. 3 apelacją, w której zarzucił:***

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

• art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 353 § 1 k.c. oraz art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c.

poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowa kredytu hipotecznego

w zakresie klauzuli indeksacyjnej oraz postanowienia dotyczącego tabel kursowych narusza równowagę kontraktową stron oraz nie jest transparentna

i narusza podstawowe obowiązki informacyjne wobec konsumentów, przez co pozostaje sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego, naruszając zasadę swobody umów i w konsekwencji sprzeczna jest z ustawą, podczas gdy ewentualnym skutkiem niejednoznaczności wzorca umownego w rozumieniu art. 385 § 2 k.c. nie może być nieważność bezwzględna całej czynności prawnej, ale sankcje określone w art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 2 k.c.,

• art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe

(w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw) i art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, skutkujące uznaniem, że klauzule waloryzacyjne zawarte w § 2 ust. 1 i 2 § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 i 6 umowy kredytowej łączącej strony były niedozwolonymi postanowieniami umownymi,

a w konsekwencji nie wiązały stron, a w konsekwencji w umowie nie wskazano kwoty kredytu, podczas gdy mechanizm waloryzacji był dopuszczalny zarówno na moment zawarcia umowy, jak i w trakcie jej obowiązywania i nie może być uznany za abuzywny, wysokość zobowiązania kredytobiorcy została natomiast jasno określona,

- art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, że klauzule waloryzacyjne zawarte w § 2 ust. 1 i 2 § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 i 6 umowy były niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a w konsekwencji nie wiązały stron, podczas gdy art. 4 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawy antyspreadowej) wyeliminował abuzywność takich klauzul, zarówno w zakresie rat spłaconych przed jej wejściem w życie, jak i na przyszłość,

- art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, że klauzule zawarte w § 2 ust. 1 i 2 § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 i 6 umowy były niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a w konsekwencji nie wiązały stron, albowiem ani w umowie, ani w Ogólnych Warunkach Kredytowania nie wskazano mechanizmu tworzenia tabeli kursowej, podczas gdy brak taki nie przesądza o dowolności kursu tabelowego i nie ma znaczenia z perspektywy oceny dopuszczalności mechanizmu waloryzacji,

- art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, że klauzule zawarte w § 2 ust. 1 i 2 § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 i 6 umowy były niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a w konsekwencji nie wiązały stron, albowiem umowa zawarta została z naruszeniem zasady równości stron stosunku prawnego poprzez nieudzielenie kredytobiorcy wystarczających informacji na temat ryzyk związanych z zaciąganiem kredytem, podczas gdy okoliczności faktyczne towarzyszące zawarciu umowy oraz wnioski wynikające z zasad doświadczenia życiowego, wskazują na dochowanie przez powoda obowiązku informacyjnego względem pozwanych,

- art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, że klauzule waloryzacyjne zawarte § 2 ust. 1 i 2 § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 i 6 umowy były niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a w konsekwencji nie wiązały stron, podczas gdy dla stwierdzenia abuzywnego charakteru postanowienia konieczne jest jednoczesne udowodnienie spełnienia przesłanek sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesu konsumenta, czego pozwani nie wykazali na gruncie niniejszej sprawy,

- art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyjęciem, że w wyniku wyeliminowania z umowy klauzuli indeksacyjnej nie może ona być dalej wykonywana zgodnie z jej celem i w konsekwencji uznanie, że umowę należy unieważnić, podczas gdy:

- unieważnienie umowy pozostaje w rażącej sprzeczności z wolą stron stosunku prawnego, które zawarły umowę w sposób zgodny i w pełni świadomy również w zakresie ryzyka kursowego, którego występowanie strony akceptowały (co wynika z § 11 ust. 4 i 5 umowy, jak również z faktu wieloletniego wykonywania umowy), co w konsekwencji narusza zasadę autonomii woli,

- skutkiem stwierdzenia abuzywności nie może być uprzywilejowanie pozycji konsumenta, lecz wyrównanie pozycji stron stosunku zobowiązaniowego,

- następstwem wątpliwości na tle abuzywności klauzuli powinno być zastosowanie przepisu dyspozytywnego, tj. art. 358 § 2 k.c., a więc skorzystanie w miejsce kursu tabelowego stosowanego przez bank ze średniego kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski, co najpełniej realizuje funkcję przywrócenia równowagi kontraktowej stron,

II. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

• art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, dokonanej wybiórczo i dowolnie, z pominięciem reguł poprawności logicznej, w szczególności polegającej na pomyśleniu przy ustalaniu stanu faktycznego i przesłanek abuzywności klauzul waloryzacyjnych umowy doniosłości:

- treści umowy kredytu złożonej jako dowód w sprawie i w konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że pozwani nie byli w sposób wystarczający informowani o ryzyku wiążącym się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, a postanowienia zawarte w § 11 ust. 4 i 5 miały charakter ogólny i wyłącznie formalny, podczas gdy wynika z nich jednoznacznie, że pozwani zostali poinformowani zarówno o ryzyku kursowym, jak i o tym, że zmiana wysokości kursu (...) będzie miała wpływ na wysokość rat kredytu,

- oświadczenia M. J. załączonego do pisma procesowego powoda z 22 lipca 2020 r. w którym pracownik banku przedstawił zasady tworzenia tabeli kursowej (a w szczególności jej powiązania z kursem z systemu międzybankowego), w tym udzielił informacji co do celu istnienia spreadu i jego wysokości - co rzutuje na brak możliwości uznania, że kurs tabelowy banku jest dowolny,

• art. 235<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na wskazaną przez stronę powodową tezę dowodową, pomimo że dowód ten miał wykazać okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia w sprawie, w szczególności:

- że stosowany przez powodowy bank kurs waluty był kursem rynkowym, co rzutuje na brak możliwości uznania, że był on dowolny oraz spełniał przesłanki niedozwolonego postanowienia umownego, bowiem w wyniku jego stosowania nie doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta i wystąpienia po jego stronie szkody,

- wysokości roszczenia należnego powodowi w przypadku zastąpienia abuzywnych postanowień przepisem dyspozytywnym, tj. wyliczonego z zastosowaniem kursu średniego NBP w miejsce kursu ustalanego w oparciu o tabele obowiązujące z banku (w przypadku uznania przez Sąd, że klauzule waloryzacyjne mają charakter abuzywny, co miało miejsce w niniejszym postępowaniu).

W konkluzji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie solidarnie od pozwanych na jego rzecz kwoty 92.603,76 zł

z odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 92.390,95 zł od 25 czerwca

2018 r. w wysokości czterokrotności stopy oprocentowania kredytu lombardowego NBP, nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, do dnia zapłaty oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 212,81 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a nadto o zwrot kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku

i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

(apelacja powoda – k. 297 – 326)

**Pozwani natomiast zaskarżyli wyrok Sądu Okręgowego w pkt. 1, 2 i 4, zarzucając:**

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

1) art. 233 § 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego wadliwej oceny, sprzecznej z zasadami logiki

i doświadczenia życiowego, co polegało na:

a) uznaniu, że skoro powód udzielił pozwanyemu kredytowi w kwocie

70.000 zł, to w tym rozmiarze pozwani byli bezpodstawnie wzbogaceni, podczas gdy na podstawie umowy powód wypłacił pozwanym kwotę 69.055 zł, bowiem kwota 945 zł stanowiła dodatkowe wynagrodzenie powoda - prowizję za udzielenie kredytu,

b) uznaniu, że pozwana była bezpodstawnie wzbogacona w związku z nieważnością zawartej umowy kredytu, podczas gdy celem kredytowym było dokończenie budowy domu w S., zaś nieruchomości ta stanowiła majątek osobisty pozwanego,

c) uznaniu, że wierzytelność wzajemna pozwanych zgłoszona do potrącenia stanie się wymagalna dopiero w dniu uprawomocnienia się orzeczenia, w którym stwierdzono nieważność umowy kredytowej, podczas gdy orzeczenie sądu nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny, gdyż sąd stwierdza niedozwolony charakter postanowień, a w konsekwencji nieważność umowy od samego początku i z mocy samego prawa,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 405 k.c. i art. 410 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie skutkujące uwzględnieniem powództwa, podczas gdy:

a) pozwani złożyli skuteczne oświadczenie o potrąceniu,

b) na podstawie nieważnej umowy powód wypłacił powodom nie 70.000 zł, lecz kwotę 69.055 zł, bowiem kwota 945 zł stanowiła dodatkowe wynagrodzenie powoda - prowizję za udzielenie kredytu,

c) A. K. nie była bezpodstawnie wzbogacona z tytułu środków wypłaconych tytułem kredytu, gdyż celem kredytowym było dokończenie budowy domu w S., zaś nieruchomości ta stanowiła majątek osobisty S. K.,

2) art. 498 i art. 499 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie skutkujące uwzględnieniem powództwa, podczas gdy pozwani złożyli skuteczne oświadczenie o potrąceniu.

W związku z powyższym pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda kosztami procesu za obie instancje.

(apelacja pozwanych – k. 330 – 334)

Ponadto każda ze stron skarżących wniosła o oddalenie apelacji przeciwnika oraz ponowiła wnioski o zwrot kosztów poniesionych na tym etapie sporu.

(odpowiedzi na apelacje – k. 362 – 365, 367 – 367 verte)

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

I. Apelacja strony pozwanej okazała się trafna i jako taka podlegała co do zasady uwzględnieniu na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., choć nie w całości, co było jednak tylko wynikiem błędów matematycznych. Natomiast apelacja strony powodowej jest bezzasadna i podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Zaznaczyć przy tym należy, że Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 49/07 (OSNC 2008/6/55), że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W związku z tym dla postępowania apelacyjnego znaczenie wiążące mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały przedstawione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli sądu odwoławczego na podstawie przepisu szczególnego.

II. Zarzuty dotyczące procedowania w sprawie i poczynionych ustaleń faktycznych, objęte apelacjami obu stron.

1. Nie ma racji skarżący bank, że doszło do naruszenia art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., albowiem w tej sprawie zbędne było przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego sądowego. Wynika to z oceny jurydycznej stanu faktycznego sprawy. Będzie o tym mowa dalej.

2. Z tych samych względów bezzasadny jest zarzut banku naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dotyczący faktycznego pominięcia dowodów załączonych do odpowiedzi na pozew co do sposobu ustalania kursu (...), a także oświadczenia M. J. załączonego do pisma procesowego powoda z 22 lipca 2020 r., w którym pracownik banku przedstawiła zasady tworzenia tabeli kursowej (a w szczególności jej powiązania z kursem z systemu międzybankowego), w tym udzielił informacji co do celu istnienia spreadu i jego wysokości. Ponadto nie można także przyjąć, że powodowi, jako konsumentom znany mógł być sposób ustalania kursów walutowych w tabelach pozwanego banku. Nie jest to fakt powszechnie znany. Jak słusznie podnosi się w judykaturze, za fakty powszechnie znane uważa się bowiem wydarzenia historyczne, polityczne, zjawiska przyrodnicze, procesy ekonomiczne lub zdarzenia normalnie i zwyczajnie zachodzące w określonym miejscu i czasie, znane każdemu rozsądnemu i mającemu życiowe doświadczenie mieszkańcowi miejscowości będącej siedzibą danego sądu. Nie są już faktami powszechnie znanymi informacje o fakcie zamieszczone w prasie i internecie ani wpisy w księgach wieczystych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2016 r., II CSK 122/15, LEX nr 2041112).

3. Wymaga podkreślenia, że zasadnicze okoliczności faktyczne sprawy wynikają z treści samej umowy, dokumentów zgromadzonych w związku z przygotowaniem umów, korespondencji stron oraz przesłuchania pozwanych na okoliczności ustaleń w zakresie indywidualnego negocjowania kontraktu i należytego poinformowania konsumenta o skutkach zawarcia spornych umów. Niesporne jest przy tym, że konsumenci dobrowolnie złożyli wniosek i podpisali umowę, oraz że sami zdecydowali się na kredyt waloryzowany kursem (...). Jednak te okoliczności nie mogą być utożsamiane z faktem indywidualnego negocjowania warunków umowy kredytu hipotecznego. Na tę okoliczność bank nie przedstawił żadnych dowodów, mimo obciążania właśnie jego obowiązkiem ewentualnego udowodnienia tej kwestii. Ponadto w ogóle nie zostało wykazane przez bank to, w jaki sposób konsumenci mogli wpływać na ustalenie kursu (...) przez pozwanego.

Podobnie należy odnieść się do zagadnienia zrozumienia spornych elementów umowy. Oczywiste jest, że konsumenci zrozumieli treść umowy, ale faktu tego nie można utożsamiać z należyтым poinformowaniem powodów, jako konsumentów przez pozwany bank. Dla wyznaczenia miernika należytej staranności po stronie pozwanego w tym zakresie zasadnicze znaczenie odgrywa moment zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie.

Konsumenci nie prowadzili żadnych negocjacji poprzedzających zawarcie przygotowanej tylko dla nich indywidualnie umowy kredytu z bankiem. Złożyli jedynie wniosek kredytowy i nie zostali dostatecznie uprzedzona o tym, że mimo wieloletniej, starannej i terminowej spłaty rat kredytu, ich zaległości będą jedynie rosnąć. Konsumenci nie zostali należycie poinformowani o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, oraz o potencjalnych konsekwencjach ekonomicznych dla jego zobowiązań. Prawdą jest, że konsumenci zawierając umowę oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko, ale in casu, była to czysta formalność. Konsumenci nie zostali należycie poinformowani o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, oraz o potencjalnych konsekwencjach ekonomicznych dla ich zobowiązań.

Sporna umowa jest klasyczną umową blankietową, która była standardowo przedstawiana klientom przez pozwany bank. Podpisana umowa niczym nie różni się od propozycji banku, a zatem trudno tutaj mówić o jakichkolwiek negocjacjach prowadzonych przez strony.

4. Jeśli chodzi o zarzuty z apelacji pozwanych odnoszące się do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., to należy zwrócić uwagę, iż w orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, iż ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako



całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPIUS 2000, Nr 17, poz. 655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99, LEX nr 51627; uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624; z dnia 29 września 2000 r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00, OSNP 2003, Nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, publ. OSNAPIUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, publ. Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, publ. Lex nr 56096).

Ponadto zarzut naruszenia tego przepisu musi odnosić się do skonkretyzowanych faktów, a nie ocen jurydycznych sądu pierwszej instancji. Trzeba wskazać, jakie ustalenia powinny być poczynione i na podstawie jakiego konkretnego, pominiętego przez sąd materiału dowodowego, ewentualnie, jakie ustalenia faktyczne powinny być pominięte i także na podstawie jakich dowodów tak należy uczynić.

Tymczasem w przedmiotowej apelacji w istocie zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. we wszystkich jego postaciach nie kwestionują ustaleń faktycznych a oceny jurydyczne, co zwalnia tutejszy Sąd od ich omówienia. Nastąpi to w dalszej części dotyczącej zarzutów naruszenia prawa materialnego.

### III. Zastosowanie prawa materialnego.

1. Sąd ad quem w pierwszej kolejności przyjmuje za sądem pierwszej instancji, że przedmiotowa umowa jest umową kredytu złotówkowego indeksowanego kursem (...), jest zgodna z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego i jako taka jest dopuszczalna oraz ważna.

Jej cechą charakterystyczną jest udostępnienie kredytobiorcy określonej sumy kredytu w złotych, przy czym jej wysokość jest indeksowana według kursu danej waluty obcej w dniu uruchomienia kredytu (tzw. indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Indeksacja taka następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca jest zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat, rata taka jest przeliczana zgodnie z umową z waluty rodzimej – w której została zapłacona przez kredytobiorcę – na walutę indeksacji stosownie do kursu tej waluty. Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 pr. bank.). Nie ma przy tym podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym – zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. Brak jest również podstaw do przyjęcia, jakoby umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej sprzeciwiała się właściwości (naturze) kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 1 pr. bank. W zakresie takiej umowy kredytu także dochodzi do wydania (udostępnienia, wypłaty) sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższych odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma zazwyczaj wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu

bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. Taka ocena znajduje potwierdzenie w ustalonej judykaturze (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14) i nie można było uznać umowy za nieważną z uwagi na nieokreślenie świadczenia. Umowa wskazywała kwotę kredytu oraz zasady i sposób jej indeksacji.

Mechanizm indeksacji polega zasadniczo na przeliczeniu w dniu uruchomienia kredytu kwoty kredytu wyrażonej w złotych polskich na (...), zgodnie z kursem jej kupna ustalonym według tabeli kursów obowiązującej w danym banku, a następnie przeliczaniu każdej raty kapitałowo – odsetkowej w dniu zapłaty z (...) na walutę polską, według obowiązującego w banku kursu sprzedaży. Kredytobiorca otrzymuje kwotę kredytu w złotych polskich i w tej walucie spłaca raty, po przeliczeniu na (...) według wskazanego mechanizmu (zob. np. wyrok SN z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; postanowienie SN z 29 lipca 2021 r., I (...) 146/21). Dopuszczalność zawierania umów o takiej konstrukcji nie nasuwa wątpliwości zarówno w świetle zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.), jak również regulacji wprowadzonych tzw. ustawą antyspreadową, a więc ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), która jedyni potwierdziła dopuszczalność zawierania umów o kredyt indeksowany.

A zatem strony ustaliły wszystkie istotne elementy umowy kredytu przewidziane w tym przepisie, a umowa została wykonana w pierwszej kolejności przez bank poprzez zrealizowanie dyspozycji przekazania środków zgodnie z celem kredytowania, a następnie była realizowana przez powodów poprzez spłatę rat kredytu. W tej sytuacji nie mamy zatem do czynienia z nieważnością bezwzględna umowy z uwagi na zamieszczenie w niej postanowień dotyczących przeliczenia waluty kredytu i to zarówno z powodu sprzeczności z przepisami prawa (art. 58 § 1 k.c.), jak i z powodu sprzeczności z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), co znajduje oparcie w ugruntowanym orzecznictwie (zob. wyrok SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16, L.; wyrok SA we Wrocławiu z 19.07.2017 r., I ACa 780/17, L.; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 07.09.2018 r., I ACa 666/18, L.).

2. Strona pozwana zakwestionowała zawarte w umowie klauzule indeksacyjne, zarzucając im, że kształtują one prawa i obowiązki kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, bowiem bank zastrzegł sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego poprzez wyznaczanie w tabeli kursowej kursu sprzedaży franka szwajcarskiego, nie wskazując w umowie kryteriów czy przesłanek ustalania kursu. Tym samym bank miał pełną kontrolę nad wysokością rat spłacanych przez pozwanych i ustalanie różnicy pomiędzy ceną kupna i sprzedaży (tzw. spread walutowy), która stanowił jego zysk.

Zdaniem Sądu ad quem, znów podziеляjąc rozważania Sadu Okręgowego, należy zaakceptować ten pogląd pozwanych. Klauzule waloryzacyjne mają charakter nieprecyzyjny, niejasny oraz przewidują uprawnienia do kształtowania treści stosunku tylko dla jednej, mocniejszej strony. W tych klauzulach brak jest oparcia zasad ustalania kursów na obiektywnych i przejrzystych kryteriach. Stosowanie mechanizmu przeliczania najpierw kwoty wypłaconych środków według kursu kupna walut, a następnie przeliczanie wysokości zobowiązania według kursu sprzedaży walut, przyznawało stronie powodowej uprawnienie do ewentualnego uzyskania dodatkowego wynagrodzenia, którego oszacowanie dla konsumenta nie było możliwe. Na konsumenta, poza ryzykiem kursowym, na które godził się, zawierając umowę kredytu waloryzowanego do waluty obcej, zostało przerzucone ryzyko dowolnego kształtowania kursów wymiany przez kredytodawcę. Tym samym strona powodowa – będąca profesjonalistą i silniejszą stroną stosunku prawnego, kształtując treść umowy, wykorzystwała swoją uprzywilejowaną pozycję. Od momentu zawarcia przedmiotowej umowy nie było obiektywnego mechanizmu, który pozwoliłby ustalić świadczenie kredytobiorców – pozwanych w sposób niezależny od decyzji banku. Określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron. Uwzględniając wskazania wpływające z orzecznictwa Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (zob. wyroki z 30.04.2014 r., C-26/13 i z

20.09.2017 r., C-186/16), trzeba przyjąć, że uznanie postanowień tego rodzaju za jednoznaczne wymaga, aby umowa określała w sposób zrozumiały dla konsumenta zasady ustalania przez bank kursów walutowych. Bez znaczenia dla oceny spornej klauzuli pozostaje to w jaki sposób pozwany bank korzystał z przysługujących mu uprawnień do kształtowania kursów, w tym czy były one ustalane na poziomie rynkowym. Chodzi o samą zasadę, a nie jej praktyczną realizację.

Postanowienia umowne analogiczne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (wyroki z dnia: 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; 2 czerwca 2021 r., I (...) 55/21; 21 lipca 2021 r., (...) 49/21, 28 lipca 2022 r., I CSK 2536/22, oraz 28 października 2022 r., (...) 894/22). Wyjaśniono, że postanowienia umowy (regulaminy), określające zarówno zasady przeliczania udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Tym samym bezzasadne są zarzuty apelacji banku naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c., art. 385<sup>2</sup> k.c. oraz art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 6 k.c. w zw. z postanowieniami dotyczącymi waloryzacji kredytu złotówkowego indeksowanego kursem (...), poprzez dokonanie dowolnej i nieuprawnionej wykładni tych postanowień, prowadzącej do rezultatów sprzecznych z ich obiektywnym brzmieniem oraz intencjami stron. Te klauzule są abuzywne.

3. Zakwestionowane przez pozwanych postanowienia umowne dotyczą świadczeń głównych, ale w najnowszym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2022 r., (...) 975/22 i (...) 459/22, potwierdzono, że mimo tego nie można podzielić poglądu, że takie klauzule nie podlegają badaniu pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym, zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony.

Stanowisko takie znalazło potwierdzenie również w wyroku z 20 maja 2022 r., II CSK 403/22 (niepubl) oraz 21 czerwca 2021 r., I (...) 55/21 (niepubl).

4. Konsekwencją powyższej oceny jest wyeliminowanie klauzul abuzywnych z kontraktu łączącego strony ex lege, połączone z przewidzianą w art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie, chyba że następczo konsumenci udzielili świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywrócili skuteczność z mocą wsteczną (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC, nr 9, poz. 56). Inaczej rzecz ujmując, należy ocenić, czy po wyeliminowaniu klauzul indeksacyjnych z przedmiotowej umowy, może ona dalej funkcjonować w obrocie. Zdaniem tutejszego Sądu nie może z następujących przyczyn.

W tym zakresie konieczne jest odwołanie się do stanowiska zaprezentowanego w treści wyroku (...) z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), prowadzącej działalność w Polsce w formie oddziału pod nazwą (...) Bank (...) Oddział w Polsce, dawniej (...) Bank (...) SA), oraz w wyroku (...) z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 (D.), które mają fundamentalne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Przy czym wnioski wypływające z wyroku w sprawie małż. D. mają bezpośrednie zastosowanie w przedmiotowym stanie faktycznym, gdyż postępowanie przed (...) także dotyczyło kredytu udzielonego w złotówce, waloryzowanego kursem waluty obcej, który to kurs był wyznaczany dowolnie przez kredytodawcę, a więc stan faktyczny był w swej istocie tożsamy.

Trybunał wydał orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczącym wykładni art. 1 ust. 2, art. 4, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich

(Dz.U. 1993, L 95, s. 29) w przedmiocie utrzymywanego nieuczciwego charakteru warunków umowy dotyczących mechanizmu indeksacji stosowanego w umowie kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej. Dla udzielenia odpowiedzi na postawione pytania przywołał treść obowiązującej dyrektywy.

Motyw trzynasty dyrektywy 93/13 stanowi: „Zakłada się, iż obowiązujące w państwach członkowskich przepisy ustawowe i wykonawcze, które bezpośrednio lub pośrednio ustalają warunki umów konsumenckich, nie zawierają nieuczciwych warunków; w związku z tym nie wydaje się konieczne rozpatrywanie warunków umowy, które są zgodne z obowiązującymi przepisami ustawowymi lub wykonawczymi oraz zgodne z zasadami lub postanowieniami konwencji międzynarodowych, których stronami są państwa członkowskie lub Wspólnota; użyte w art. 1 ust. 2 sformułowanie »obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze« obejmuje również zasady, które zgodnie z prawem będą stosowane między umawiającymi się stronami z zastrzeżeniem, że nie dokonano żadnych innych uzgodnień.”

Artykuł 1 ust. 2 owej dyrektywy przewiduje: „Warunki umowy odzwierciedlające obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze oraz postanowienia lub zasady konwencji międzynarodowych, których stroną są państwa członkowskie lub Wspólnota, zwłaszcza w dziedzinie transportu, nie będą podlegały przepisom niniejszej dyrektywy.” Artykuł 4 wspomnianej dyrektywy stanowi: „1. Nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. 2. Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.” Zgodnie z brzmieniem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13: „Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.” Artykuł 7 ust. 1 tej dyrektywy brzmi następująco: „Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu [dalszemu] stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami.”

Ostatecznie (...) ocenił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Dalej, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia umowy w całości, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. (C-26/13, EU: C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie. Ponadto art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku, gdy strony umowy wyrażą na to zgodę.

I na koniec, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie utrzymywaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziłyby do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

Reasumując, Trybunał Sprawiedliwości UE potwierdził dotychczasową linię orzeczniczą, że uzupełnienie umowy o postanowienia wywodzone z ogólnych reguł prawa cywilnego, jest niedopuszczalne. Luka powstała w umowie wskutek eliminacji nieuczciwych postanowień umownych, może być uzupełniona jedynie, tylko i wyłącznie, gdy zostaną kumulatywnie spełnione wszystkie warunki:

- a. brak uzupełnienia umowy prowadziłby do upadku całej umowy;
- b. upadek umowy byłby niekorzystny dla konsumenta, co czyniłoby mechanizm ochronny przewidziany dyrektywą iluzoryczny;
- c. istnieją przepisy dyspozytywne, które określają, jaki sposób ustawodawca uznał za modelowe ukształtowanie praw i obowiązków stron danego typu stosunku prawnego, a uregulowanie takie korzysta z domniemania uczciwości.

5. Powyższej oceny nie zmienia stanowisko zajęte przez (...) w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20. Orzeczenie to, w zakresie odnoszącym się do kwestii uznania umowy za nieważną, jedynie po raz kolejny podkreśla potrzebę takiego stosowania prawa krajowego, aby w maksymalny sposób ochronić konsumenta, jednocześnie bez stosowania automatyzmu w unieważnianiu umów kredytowych indeksowanych kursem franka szwajcarskiego. (...) w tym orzeczeniu jasno wskazał, iż w wypadku umowy kredytu indeksowanego do (...) nie jest możliwe usunięcie nieuczciwej marży banku i pozostawienie kredytu przeliczanego w oparciu o uczciwy kurs średni NBP (pkt 71. wyroku z dnia 29 kwietnia 2021, C-19/20).

Kontynuacją tego zapatrywania był także wyrok (...) z 10 czerwca 2021 r., C-198/20, w którym dodatkowo wskazano, że ochrona przysługuje każdemu konsumentowi, a nie tylko takiemu, którego można uznać za właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego.

Tożsame stanowisko (...) zajął również w najnowszym wyroku z dnia 8 września 2022 r. w sprawach połączonych C-80/21, C-81/21 i C82/21. Trybunał wskazał, że sąd krajowy nie może usunąć samej konieczności uzyskania zgody banku i umożliwić kredytobiorcy wypłaty lub spłaty kredytu z pominięciem tabel kursowych banku. Po pierwsze, powodowałoby to brak jakiegokolwiek sankcji dla przedsiębiorcy i brak realizacji zniechęcającego celu Dyrektywy 93/13 (art 7). Po drugie, byłaby to znaczna ingerencja w treść warunku, a tej jego części nie można badać w sposób odrębny od pozostałych postanowień umownych.

Trybunał zaznaczał także, że usunięcie może mieć miejsce jedynie w sytuacji, gdyby część takiego warunku stanowiła odrębne od innych postanowień umownych, co nie ma miejsc w tej sprawie. (...) podobnie jak we wcześniejszych sprawach (np. w „polskiej sprawie” C-260/18) stwierdził, że nie można w miejsce nieuczciwego postanowienia umownego wprowadzać przepisów dyspozytywnych prawa krajowego o charakterze ogólnym, w tym możliwości uznania, że jeśli każde świadczenie wyrażone w walucie obcej może być spłacane po kursie średnim NBP, można w miejsce nieuczciwego postanowienia umownego wprowadzić ten właśnie kurs i pozostawić umowę kredytu w mocy. (...) uznał, że takiej możliwości nie ma. Jeżeli ustawodawca wprowadzając ten przepis nie myślał konkretnie o kredytach waloryzowanych kursem waluty obcej, to nie można go stosować do zastępowania luk wywołanych usunięciem nieuczciwego postanowienia. Co się zaś tyczy możliwości zastąpienia nieważnego warunku umownego wykładnią sądową, to należy ją kategorycznie wykluczyć. Dokonanie takiej wykładni sprowadzałoby się w rezultacie do zmiany treści klauzuli indeksacyjnej, ponieważ prowadziłoby do zmiany jej rozumienia przez wprowadzenie odesłania do „wartości rynkowej” waluty obcej. Jednak postanowienie uznane przez sąd za abuzywne nie powinno na podstawie art. 6 ust.1 dyrektywy 93/13 być stosowane, a jego treść zmieniona (jest to stanowisko identyczne z wyrażonym przez (...) w wyroku z 18 listopada 2021 r., C-212/20).

Trybunał również opowiedział się za szeroką ochroną konsumentką i stwierdził, że dopiero wiedza kredytobiorcy o nieuczciwości powoduje rozpoczęcie biegu przedawnienia. Nie ma więc przy pozywaniu banków znaczenia, czy umowa została zawarta 5 czy 15 lat temu, a jedynie, kiedy klient dowiedział się o tym, że może bank pozwać, bo ten zaproponował mu do podpisu prawnie wadliwą umowę.

Z tych przyczyn zdaniem Sądu ad quem zbędne było dopuszczanie dowodu z opinii biegłego sądowego dla potrzeb uzupełnienia powstałej luki po wyeliminowaniu klauzuli abuzywnej. Stanowisko to zostało w pełni zaakceptowane w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 3 lutego 2022 r., (...) 975/22 i (...) 459/22, wyrok z dnia 13 maja 2022 r., (...) 405/22 niepubl; wyrok z 20 maja 2022 r., (...) 403/22, niepubl.; 27 lipca 2021 r., (...) 49/21; 2 czerwca 2021 r., I (...) 55/21; oraz w postanowieniu z dnia 28 lipca 2022 r., I CSK 2536/22).

6. Należy zatem w tym kontekście w całości zaaprobować ocenę pozwanych, że in casu przedmiotowa umowa kredytowa pozbawiona indeksacji jest umową, która nie może dalej skutecznie funkcjonować w obrocie. Wyeliminowanie mechanizmu indeksacji powoduje, że umowa staje się sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego zawartego przez strony. Taki stosunek prawny musi zostać uznany za nieważny z racji sprzeczności z ustawą, polegającą na naruszeniu granic swobody umów (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c.). Nie ulega wątpliwości, że właściwość (natura) stosunku prawnego jest samoistnym czynnikiem delimitującym swobodę umów. Chodzi w nim o główne cechy charakterystyczne zobowiązaniowego stosunku prawnego jako pewnego modelu relacji między podmiotami, i to cechy określone przepisami prawa, ale też ukształtowanymi na rynku zwyczajami. Przy określaniu takich cech charakterystycznych dla umowy kredytu, należy mieć na uwadze nie tylko treść art. 69 Prawa bankowego, ale też treść art. 2 powyższej ustawy, zgodnie z którym, bank jest osobą prawną utworzoną zgodnie z przepisami ustaw, działającą na podstawie zezwoleń uprawniających do wykonywania czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym. Eliminacja z umowy postanowień niedozwolonych powinna być korzystna dla konsumenta, równocześnie wywierając skutek odstrasżający dla przedsiębiorcy. Jednakże pamiętać należy, że zadaniem przepisów chroniących konsumenta jest przywrócenie równowagi kontraktowej stron, nie zaś nadmierne i nieusprawiedliwione uprzywilejowanie konkretnego konsumenta wobec przedsiębiorcy, czy też innych konsumentów zawierających podobne umowy. Stosowanie regulacji wynikających z dyrektywy 93/13 nie może również zachwiać konkurencją na rynku, zmuszając część przedsiębiorców do wykonywania umów na zasadach tak znacząco odbiegających od tych, jakie analogiczne umowy wykonują inni przedsiębiorcy – nawet jeśli jest konsekwencją zastosowania w umowie niedozwolonych postanowień (zob. wyrok SA w Białymstoku z 14.12.2017 r., I ACa 447/17, wyrok SA w Katowicach z 19.01.2018r, I ACa 632/17, opubl portale OSA).

Ponadto nie istnieją przepisy dyspozytywne, które określają, jaki sposób ustawodawca uznał za modelowe ukształtowanie praw i obowiązków stron danego typu stosunku prawnego, przy czym uregulowanie takie korzysta z domniemania uczciwości. Wejście w życie Ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie podważa abuzywności spornych klauzul i nieważności przedmiotowej umowy kredytu. Również zawarcie aneksu do umowy nie usunęłoby pierwotnej przyczyny uznania całej umowy za nieważną, tj. niedozwolonego charakteru zawartych w niej postanowień dotyczących waloryzacji kredytu. Przede wszystkim umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio we frankach szwajcarskich, nie usuwa źródła abuzywności jakim jest nierównomierne rozłożenie ryzyka.

Stwierdzenie sankcji nieważności mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 17 marca 2022 r., (...) 474/22 i 19 maja 2022 r., (...) 797/22). W świetle orzecznictwa (...) w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (wyroki (...) z dnia: 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt. 52; 5 czerwca 2019 r., C-38/17, HS, pkt. 43). Warunek umieszczony w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem jest wyłączony z zakresu stosowania tej dyrektywy wyłącznie wtedy, gdy warunek ten odzwierciedla treść bezwzględnie obowiązującego przepisu ustawowego lub wykonawczego w rozumieniu art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 (wyrok (...) z dnia 10 września 2014 r., C-34/13, pkt. 80). Z tych względów sankcję nieważności umów należy uznać za proporcjonalną i tym samym za zgodną z art. 31 ust. 2 i 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP.

7. Nie może także budzić wątpliwości, że pozwani zostali należycie uprzedzeni o skutkach stwierdzenia nieważności umowy, będąc od początku reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika procesowego.

8. Skutkiem uznania spornej umowy za nieważną jest obowiązek zwrotu przez obie strony tego, co sobie wzajemnie świadczyły wobec odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.). Roszczenie banku o zapłatę od początku było oparte o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanych, tyle, że w pozwie z powołaniem innej podstawy faktycznej roszczenia. Bank cały czas powoływał się na zapisy umowy, w tym dotyczące wypowiedzenia umowy i naliczania z tego tytułu karnych odsetek.

Jednakże w toku postępowania bank zmodyfikował własne żądanie i w ramach ostatniego roszczenia ewentualnego wskazał na nową podstawę faktyczną powództwa, w istocie akceptującą w sposób ewentualny możliwość uznania spornej umowy za nieważną i rozliczenia wierzytelności obu stron z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Spowodowało to jednak konieczność wyraźnego zaznaczenia w sentencji wyroku, że doszło do oddalenia żądania głównego i uwzględnienia żądania ewentualnego.

W takiej sytuacji możliwe było uwzględnienie powództwa o zapłatę w wysokości udzielonego kredytu, zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale SN III CZP 11/20 z dnia 16.02.2021 r. (OSNC 2021 nr 6, poz. 40), w której Sąd Najwyższy uznał teorię dwóch kondycji za prawidłowy sposób, w który sąd może rozstrzygnąć o roszczeniu „frankowicza” lub innej osoby pokrzywdzonej kredytem walutowym. W wypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytowej frankowej lub innej walutowej roszczenia obu stron – kredytobiorcy (pokrzywdzonego konsumenta) oraz banku należy traktować oddzielnie, co oznacza, że kredytobiorca ma prawo domagać się od banku zwrotu spełnionych świadczeń, nawet jeśli nie spłacił kredytu, a bank zwrotu wypłaconego kredytu.

Z tych względów Sąd a quo zasadnie obciążył pozwanych obowiązkiem zwrotu po połowie udzielonego kredytu. Nie jest przy tym trafny zarzut pozwanych, że pozwana nie jest bezpodstawnie wzbogacona, albowiem kredyt został wypłacony obojgu małżonkom, na zaspokojenie ich wspólnych potrzeb mieszkaniowych w postaci wykończenia budynku mieszkalnego i brak jest dowodów, że taki cel nie został zrealizowany.

Zasadnie natomiast pozwani postawili zarzut nieuwzględnienia dokonanego przez nich potrącenia już w toku postępowania przed Sądem Okręgowym wysokości 43.977,92 zł z tytułu dokonanych spłat kredytu. Niezależnie jednak od tego pozwani dokonali po wydaniu zaskarżonego wyroku nowych aktów o charakterze prawnomaterialnym: wezwali bank do zapłaty tej należności, wyznaczyli termin wymagalności i ponownie złożyli osobiste oświadczenia o jej potrąceniu.

A zatem według stanu na dzień zamknięcia rozprawy przed tutejszym Sądem zostało skierowane przez pozwanych do banku skuteczne oświadczenie o potrąceniu wymagalnej kwoty 43.977,92 zł, co skutkowało umorzeniem wierzytelności banku wobec pozwanych do łącznej kwoty 25.072,08 zł, przy przyjęciu, iż pozwanym w rzeczywistości wypłacono tylko kwotę 69.050 zł tytułem kredytu, a nie kwotę 70.000 zł. Tym samym jest trafny zarzut apelacji pozwanych braku zastosowania w tej sprawie art. 498 i 499 k.c.

Niemniej te okoliczności nie mogły spowodować oczekiwanej przez pozwanych zmiany wyroku i oddalenia powództwa w całości, gdyż do zapłaty pozostaje łącznie kwota 25.072,08 zł, a podzielona na dwie części daje kwoty po 12.536,04 zł.

#### IV. Koszty procesu.

Zważywszy na wzajemny stosunek uwzględnionej części roszczenia ewentualnego do części roszczenia oddalonego, zarówno w toku postępowania przed Sądem a quo, jak i Sądem Apelacyjnym, o kosztach w obu instancjach orzeczono zgodnie z art. 100 zd. 1 k.p.c.